

MEDYTACJA - J. 15, 1-17

1 Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. 2 Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. 3 Wy już jesteście czysti dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. 4 Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. 5 Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. 6 Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. 7 Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poprosicie, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. 8 Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami. 9 Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! 10 Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. 11 To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. 12 To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. 13 Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. 14 Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. 15 Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. 16 Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. 17 To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.

Modlitwa przygotowawcza dalsza: Pamiętaj, aby przygotować się do medytacji wcześniej. Powoli, w skupieniu przeczytaj Słowo. Co Cię pociąga, co odpycha? Jakie emocje się w Tobie pojawiają? Podkreśl to, co porusza Twoje serce i o czym będziesz chciał porozmawiać z Panem na medytacji.

Modlitwa przygotowawcza zwyczajna: Zaczynaj od znaku Krzyża. Uświadom sobie, z Kim będziesz rozmawiał. Proś, aby wszystkie Twoje zamiary, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku większej chwale Bożej.

Obraz: wyobraź sobie krzew winny, latorośle, owoce i ogrodnika, który pili chwasty, podlewa krzew, odpędza nadlatujące ptaki i przycina suche gałązki oglądając z wielką troską każdy listek. Zatrzymam wzrok na twarzy ogrodnika, ocenię jej wyraz, oszacuję wiek ogrodnika. Później spojrzę na owoce, ich ilość i jakość. Na koniec spojrzę na cały krzew.

Prośba o owoc medytacji: o łaskę usłyszenia głosu Pana, tego, do czego mnie Bóg zaprasza w obecnym czasie i w całym roku formacyjnym.

1. Kilka razy przeczytaj fragment z Ewangelii Jana. Podkreśl te zdania, które poruszają/dotykają Cię w tym momencie. Powtórz je kilka razy w ciszy, wsłuchaj się w nie, aby mogły przeniknąć do twojego serca i umysłu.
2. Pan pragnie teraz mówić poprzez te zdania/wyrazy – prosto do Twojego serca i Twojego życia. On zna Ciebie, zna Twoje życie, wie jak ten rok formacyjny we wspólnocie będzie wyglądał, co będziesz przeżywał, co się w Twoim życiu wydarzy. I chce mówić do Ciebie już teraz. Przyjmij te Jego słowa.
3. Porozmawiaj z Panem o tym, co Cię poruszyło/dotknęło w tej modlitwie. Porozmawiaj też z Panem o najbliższym roku formacyjnym – o Twoich pragnieniach, niepokojach, wątpliwościach i nadziejach związanych z formacją i z tym rokiem we wspólnocie.

Zakończ medytację modlitwą Ojciec nasz...

Pamiętaj, by zapisać refleksję po medytacji.